

Nie chcę już, nie chcę, tej miłości,
Za bardzo szczęście z bólem splata,
Bo coraz mniej jest w niej radości,
I coraz mniej uśmiechu lata.

Bólu w miłości trochę trzeba,
Tak zwykle bywa, gdy się darzy,
To zwiastun życia, nawet nieba,
Lecz nie za wiele, nie w nadmiarze,

Miłość za słodka jest nietrwała,
Jak mgła poranna, moda przeszła,
W pamięci login „krótkotrwała” –
Wyszła na spacer... i odeszła.

Daj do miłości szczyptę soli,
Nada jej smaku wykwintnego,
Niechaj zapiecze aż zaboli –
Lecz nigdy cukru lukrowego.

Rozłóżcie miłość na detale,
I pijcie za tę, która boli,
Niech ból wam przypomina stale –
Za tę bez cukru, z szczyptą soli...

ŚLADY NA PIASKU

Ryszard Maluta